Dzieje Apostolskie

Rozdział 18

**1**. Zaś po tych wydarzeniach, Paweł odszedł z Aten i przyszedł do Koryntu. **2**. Znalazł też pewnego Żyda imieniem Akwilan, rodem z Pontu, który niedawno przybył z Italii wraz ze swą żoną Pryscyllą dlatego, bo Klaudiusz rozporządził, żeby wszyscy Żydzi odjechali z Rzymu. Zatem do nich poszedł. **3**. A ponieważ uprawiał to samo rzemiosło gdyż ich rzemiosłem było sporządzanie namiotów mieszkał u nich oraz pracował. **4**. Zaś podczas każdego szabatu rozmawiał w bóżnicy, zjednując Żydów i Greków. **5**. A gdy Sylas i Tymoteusz przyszli z Macedonii, Paweł przynaglał Ducha, zaklinając się Żydom, że Jezus jest Chrystusem **6**. Zaś kiedy oni się sprzeciwiali oraz rzucali oszczerstwa, otrząsnął szaty oraz do nich powiedział: Krew wasza na waszej głowie; ja jestem czysty; teraz pójdę do pogan. **7**. I stamtąd wyszedł, oraz wszedł do domu pewnego człowieka oddającego cześć Bogu, imieniem Justus, którego dom graniczył z bóżnicą. **8**. Zaś Kryspus, przełożony bóżnicy, uwierzył Panu z całym swoim domem, i słuchając, uwierzyło wielu Koryntian oraz zostawali ochrzczeni. **9**. A Pan, poprzez widzenie, powiedział w nocy Pawłowi: Nie bój się, ale mów i nie staraj się milczeć; **10**. gdyż liczny jest Mój lud w tym mieście. Bowiem Ja jestem z tobą i nikt cię nie napadnie, aby cię skrzywdzić. **11**. Zatem przebywał tam rok i sześć miesięcy, nauczając wśród nich słowa Boga. **12**. Ale kiedy Gallio był prokonsulem Achai, Żydzi jednomyślnie powstali przeciwko Pawłowi oraz przyprowadzili go do trybunału, mówiąc: **13**. Ten namawia ludzi, by czcić Boga przeciwko Prawu. **14**. Zaś gdy Paweł zamierzał otworzyć usta, Gallio powiedział do Żydów: O, Żydzi! Jeśli byłby tu jakiś niesprawiedliwy czyn lub niegodziwy występek, to zniósłbym was cierpliwie według zasady. **15**. Zaś skoro są to kwestie sporne względem słowa, imion i według waszego prawa, sami zrozumcie, że ja nie chcę być im sędzią. **16**. I odpędził ich z trybunału. **17**. A wszyscy Grecy chwycili mocno Sostenesa, przełożonego bóżnicy, oraz bili go przed trybuną, lecz Galiona to nic nie przejmowało. **18**. Zaś Paweł pozostał jeszcze dość dużo dni, po czym pożegnał się z braćmi oraz odpływał do Syrii, a razem z nim Pryscylla i Akwilas. Lecz ponieważ miał prośbę, ostrzygł sobie głowę w Kenchrach. **19**. A kiedy przyszli do Efezu, tam ich pozostawił, a sam wszedł do bóżnicy oraz wyłożył Żydom sprawę. **20**. Zaś oni prosili, by pozostał na dłuższy czas ale się nie zgodził; **21**. lecz pożegnał się z nimi i powiedział: Nadchodzące święto muszę niewątpliwie obchodzić w Jerozolimie; niemniej znowu do was wrócę, jeśli Bóg sobie tego zażyczy. Więc został wyprowadzony do Efezu. **22**. A kiedy zszedł do Cezarei, wstąpił, pozdrowił zbór oraz zszedł do Antiochii. **23**. I pozostał tam jakiś czas, po czym wyszedł; a przechodząc po kolei galacką krainę i Frygię utwierdzał wszystkich uczniów. **24**. Zaś do Efezu przyszedł pewien Żyd, imieniem Apollos, mąż wymowny, rodem Aleksandryjczyk, który był mocnym w Pismach. **25**. Ten informował o drodze Pana oraz pałając duchem, mówił i skrupulatnie nauczał odnośnie Pana, wiedząc tylko o chrzcie Jana. **26**. On zaczął otwarcie mówić w bóżnicy. Zaś Pryscylla oraz Akwilas, kiedy go usłyszeli, zabrali go ze sobą i dokładniej mu wyłożyli naukę Boga. **27**. A ponieważ chciał on pójść do Achai, bracia go zachęcili oraz napisali uczniom, by go przyjąć. Zaś po przybyciu, zgromadził on wielu tych, którzy uwierzyli z łaski. **28**. Gdyż energicznie przekonywał Żydów, publicznie dowodząc wśród Pism, że Jezus jest Chrystusem.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012